

20 września 2023 r. uczniowie klas 6b, 7a, 7b oraz 8a wraz z opiekunami: panią Dorotą Błazik, panią Agnieszką Wróbel, panią Małgorzatą Gonciarz oraz panem Łukaszem Wrochną i panem Grzegorzem Amanowiczem wyruszyli na trzydniową wycieczkę do Kudowy-Zdroju. Celem wyjazdu było poznanie walorów przyrodniczych Gór Stołowych, jednego z najbardziej urokliwych zakątków naszego kraju.

Pierwszy dzień upłynął nam pod znakiem podróży. W miłej i sympatycznej atmosferze o godzinie 12.00 dotarliśmy do Wrocławia, gdzie zwiedziliśmy największy ogród zoologiczny w Polsce. Spędziliśmy tam cztery godziny, podziwiając dzikie i rzadkie gatunki zwierząt. Największą atrakcją dla uczniów okazało się oceanarium. Następnie udaliśmy do Kudowy-Zdroju, do miejsca zakwaterowania, a tam czekała już na nas obiadowa kolacja. Rozpakowaliśmy bagaże i mieliśmy czas dla siebie.

Drugiego dnia po śniadaniu wyruszyliśmy z przewodnikiem do Czech. W programie na ten dzień przewidziane było zwiedzanie Teplickiego Skalnego Miasta, które słynie ze swojego dzikiego labiryntu skalnego, wysokich form skalnych, potężnych masywów i bajkowej – wręcz – przyrody. Trasa zwiedzania biegnie niebieskim szlakiem i liczy ok. 6 kilometrów. Po tak wyczerpującym spacerze wróciliśmy na obiad do Kudowy-Zdroju, lecz to nie był koniec przygód tego dnia. Następnie wyruszyliśmy zwiedzać Błędne Skały – przepiękny labirynt skalny pełen głębokich szczelin, korytarzy, grzybów i blokowisk skalnych. Dotlenienie organizmu, mnóstwo przepięknych widoków, a przede wszystkim wspaniałe świeże górskie powietrze spowodowały, że obiadowa kolacja smakowała wyjątkowo.

Trzeciego dnia po śniadaniu udaliśmy się autokarem do miejscowości Złoty Stok, gdzie wspólnie z przewodnikiem zwiedziliśmy Kopalnię Złota. Szczególnie atrakcyjne dla wszystkich uczestników wycieczki okazało się płukanie złota przy użyciu specjalnej misy. Między ziarenkami piasku skrywało się mnóstwo drobinek tego cennego kruszcu. Był to już ostatni punkt programu naszej wycieczki. Wsiadliśmy do autokaru i w radosnym nastroju wyruszyliśmy do domu. W połowie trasy zatrzymaliśmy się w restauracji Chata Walichnowska na obiad. Około godziny 22.00 dotarliśmy do Jedlni.

Wyjazd ten był dla nas niezapomnianą przygodą.

Tekst: Dorota Błazik

Failed to get data. Error:
Request had insufficient authentication scopes.

